

Czy wiesz, że...

Wymagania dyrektywy 2002/91/EC Parlamentu Europejskiego i Rady UE z dnia 16 grudnia 2002 r. o właściwościach energetycznych budynków (weszła w życie 4 stycznia 2006 r.) zalecają rządowi poszczególnych Krajów Unii opracowanie indywidualnych procedur wdrażania jej postanowień.

Jak informuje Ministerstwo Infrastruktury (pismo z dnia 07.10.2005 r. kierowane do Związku Rewizyjnego SM RP), prace legislacyjne, zmierzające do wdrożenia dyrektywy są już w Polsce prowadzone i zaawansowane. Jednakże w stosunku do istniejących budynków oraz lokali mieszkalnych obowiązek posiadania przez zarządców i właścicieli tzw. świadectw energetycznych w Polsce powstanie dopiero z dniem 1 stycznia 2009 r. i to tylko w przypadku ich sprzedaży lub wynajmu.

Świadectwo zachowa ważność przez 10 lat i ma informować m.in. o ociepleniu budynku, szczelności okien w/dziśnięciu klas energetycznych. Klasa świadectwa będzie miała wpływ na cenę mieszkania i wysokość opłat za wynajem. Jego uzyskanie to wydatek kilkuset złotych, świadectwa wydawać mogą specjaliści przygotowujący audyty energetyczne.

Jak informuje poseł PiS, Paweł Ponceyliusz na łamach „Gazety Polskiej” (Nr 38/05) działania PiS dla zmiany ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych zmierzają być do: zmniejszenia liczby członków SM do 2 tys., co zmusi duże SM do podziału i wyeliminowania z systemu organów Spółdzielni - Zebrań Grup Członkowskich i Zebrania Przedstawicieli, na rzecz skutecznego organizowania walnego zebrania.

Nadto w SM pozostałyby tylko dwa tytuły prawne do lokali, tj. spółdzielcze lokatorskie, gdzie lokal jest własnością spółdzielni, a po śmierci lokatora władze spółdzielni wskazywałyby nowego następcę, zaś spadkobiercy nie mogliby dziedziczyć prawa do lokalu, oraz prawo odrębnej własności lokalu, które po spłaceniu wszystkich zobowiązań finansowych, spółdzielca otrzymuje notarialny akt własności lokalu i ułamek części gruntu, na którym stoi budynek. W przypadku upadłości, czy likwidacji Spółdzielni lokal ten nie wchodziłby w skład kapitału likwidacyjnego.

W ostatnich latach spółdzielnie różnych branż podejmowały próby łączenia swojej

działalności i zawierania zrzeczeń w ramach państw członkowskich UE. Ponieważ w niektórych przypadkach występowały przeszkody prawne, utrudniające fuzję między spółdzielniami z różnych państw, Rada Europy wydała rozporządzenie z dnia 22 lipca 2003 r. w sprawie Statutu Spółdzielni Europejskiej (SCE), które ogłoszone zostało w dzienniku Urzędowym UE z dnia 18 sierpnia 2003 r.

Jest on podobny do Statutu Spółki Europejskiej i stanowi instrument prawny do ponadgranicznej działalności spółdzielni.

Statut umożliwia utworzenie SCE przez co najmniej 5 osób fizycznych, zamieszka-

łych w co najmniej dwóch Państwach Członkowskich, jak również przez osoby prawne, podlegające prawu co najmniej dwóch różnych Państw Członkowskich. Pozwala na utworzenie Spółdzielni Europejskiej w drodze połączenia się dwóch już istniejących Spółdzielni lub w drodze przekształcenia jakiejś spółdzielni w danym kraju członkowskim w nową formę prawną, bez konieczności uprzedniej likwidacji, jeżeli posiada podmiot zależny lub zakład podlegające prawu innego Państwa Członkowskiego lub w sposób trwały powiązana jest z gospodarką jednego z Państw Członkowskich. (MA5)

NA WESOŁO

Rozmawiają dwie gaździny o swoich dzieciach. Jedna z nich chwali się:
A mój Jasiuś to teraz studjuje w takim uniwersytecie, co to się jakoś nazywa: ugryż - nie, nie ugryż... użarł - nie, a, już wiem - U JOT.

Dwóch ludozerców (ojciec z synem) idzie brzegiem morza i zobaczyli kobietę. Syn na to:
- Tato, zobacz, może ją zjemy?
Nieee..., stara i zylasta.
Idą więc dalej, a tu pojawiła się młoda dziewczyna, zbudowana jak trzeba itd.
Tato, zobacz, może tą zjemy?
Nie synku... Tę zabierzemy do domu, a zjemy mamę.

Gdzie byłeś? - pyta żona swojego męża, który wrócił do domu nad ranem.
- U kolegi.
- Ty pedale!

Gdy żona wszczęła kolejną awanturę, doprowadzony do ostateczności mąż krzyczy:
Nooo, teraz powiem Ci całą prawdę. Dziesięć lat temu zagwizdałem na taksówkę, nie na Ciebie.

Dentysta do pacjenta: A teraz lojalnie uprzedzam pana, że będzie bolało. Proszę mocno zacisnąć zęby i szeroko otworzyć usta. (MA5)

Dlaczego piwo jest lepsze od żony:
- piwo Cię nie zdradzi i nie pójdzie samo do kolegi,
- piwo na Ciebie czeka cierpliwie,
- piwo z Tobą nie mieszka,
- piwo nie jest zazdrosne, gdy Ci smakuje inne,
- piwem możesz się podzielić z przyjacielem,
- piwo przez noc zaliczysz więcej,
- piwo nie odmawia i nie mówi dla żartów, że jest w ciąży,
- piwu nie musisz kupować kwiatów,
- piwo nie ma matki i nie obchodzi go, o której wracasz,
- piwo może smakować cały miesiąc,
- piwo nigdy nie ma bólu głowy,
- zawsze wiesz, czy jesteś pierwszym, który otwiera butelkę,
- piwo się nie zmartwi, gdy przyjdiesz do domu z innym piwem,
- za zmianę piwa nie trzeba płacić alimentów,
- piwo Cię zawsze zadowoli.

